



Poznań, dnia 04.09.2023r.

prof. dr hab. Zbyszko Melosik
Wydział Studiów Edukacyjnych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Recenzja rozprawy doktorskiej magister Arlety Witek
Animowane filmy Walta Disney o księżniczkach jako teksty pedagogiczne,
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Tomasza Szkudlarka
promotor pomocniczy: dr hab. Małgorzata Cackowska

Dokonuję powtórnej recenzji doktoratu Pani magister Arlety Witek, z uwagi na decyzję odnoszącą się do konieczności poprawienia pracy. Moja pierwsza recenzja była bardzo pozytywna; wymowa i treść mojej obecnej recenzji zmienia się w niewielkim stopniu, uwzględnia jednak dokonane zmiany. Stwierdzę też, że nowa wersja liczy 299 stron; poprzednia liczyła stron 267; pojawiły się nowe fragmenty/rozdziały – a ich wysoki poziom wpisuje się w moją ocenę dokonaną w pierwszej recenzji.

Praca doktorska magister Arlety Witek jest bardzo oryginalna w swoim zamyśle i realizacji; stoi też na bardzo wysokim poziomie merytorycznym. Pokazuje (i dowodzi), jak bardzo ciekawa, wręcz naukowo „intrygująca” może być kontekstualizacja pedagogiki w dyskursach kultury popularnej. Przeczytałem tą pracę jako uważny recenzent i jako uważny „zwykły” czytelnik; w obu przypadkach – z intelektualną satysfakcją.

Bez wątpienia doktorat Pani magister Arlety Witek podejmuje problem ważny (a nie, jak można by w pierwszym momencie pomyśleć - tylko marginalny) - w naszych próbach zrozumienia przekazywanych młodemu pokoleniu na wczesnym etapie rozwoju wzorów socjalizacyjnych poprzez pop-kulturę (szczególnie, choć nie tylko w kontekście kształtowania kobiecej i męskiej tożsamości). Niezależnie bowiem od rosnącego znaczenia różnorodnych bohaterów innych serii filmowych czy gier komputerowych, filmy Disney'a nadal pozostają aktualne i socjalizacyjnie/pedagogicznie nośne; fascynują najmłodsze pokolenie, zarówno w znaczeniu globalnym, jak (glo)kalnym. Dowodem tego są także najnowsze „produkcje” tej wytwórni, do których zresztą dowołuje się Autorka recenzowanego doktoratu. Disney'owskie księżniczki zachowują swoją magię.

I dobrze, że minęły już czasy, kiedy w „głównym nurcie” pedagogiki uważano analizy i interpretacje kultury popularnej za „naukowo trywialne” i niewarte uwagi. Współcześnie pedagogika kultury popularnej jest ważnym obszarem badań pedagogicznych; ale jest też pedagogiką ogromnych „pedagogicznych możliwości” (w sytuacji, gdy teksty kultury popularnej zostaną konstruktywnie włączone w obszary wychowania i kształcenia). A interdyscyplinarny w swojej istocie doktorat magister Arlety Witek jest jeszcze jednym tego potwierdzeniem.

Doktorat podzielony jest na 12 rozdziałów. Struktura dysertacji jest przejrzysta, poszczególne rozdziały i zawarte w nich treści bardzo dobrze korespondują ze sobą wzajemnie, tworząc spójną całość (o niewielkich wyjątkach napiszę poniżej). W pracy znajdują się także: zakończenie, nowy fragment zatytułowany „Syntetyczne zestawienie wyników badań”, streszczenie, bibliografia, spis ilustracji i tabel.

We wstępie Autorka w sposób rzeczowy prezentuje pole problemowe doktoratu i jasno uzasadnia sformułowanie tematu. Pierwszy wprowadzający fragment (bez numeru) nosi tytuł „Kim są księżniczki Disney'a?”. Zawiera on, jak to odczytuję, historyczną rekonstrukcję sytuowania księżniczek w kolejnych filmach Disney'a; rekonstrukcję bardzo udaną. Być może dobrze byłoby uzupełnić ten rozdział o fragment wstępny dotyczący „mitu księżniczki” czy „mitu o księżniczce”; wyjść poza filmy

Disney'a i pokazać wybrane kulturowe źródła i konteksty tego mitu (społecznej fascynacji postacią księżniczki i źródeł identyfikacji z nią). Oczywiście jestem świadomy, że kwestia ta pojawia się wielokrotnie w kolejnych rozdziałach doktoratu; nie jest więc to zarzut tylko moja sugestia.

W nowej wersji pracy pojawił się – jako pierwszy – rozdział zatytułowany „Stan badań” (można by dodać w tytule kilka słów określających „w sferze czego”, czy „nad czym”). Jego pierwszy podrozdział ma tytuł „Ewolucja postaci księżniczki” i jest podobny zarówno w formie, jak i treści (np. podział na okresy) do podrozdziału 5.3, „Ewolucja wzoru księżniczki w filmach animowanych o księżniczkach” (s. 91); autorka jest zresztą tego świadoma. Podobnie, jak i cała praca, rozdział pierwszy jest jednak napisany bardzo poprawnie, choć dziwi w nim wyodrębnienie podrozdziału „Niepełnosprawność w świecie kina” – liczy on 9 linijek (należałoby chyba umieścić go w poprzednim podrozdziale). Ogólnie bardzo pozytywnie oceniam poziom tego rozdziału.

Bardzo dobrze napisany rozdział drugi („Popkultura i dekonstrukcja”) zawiera jasno i kompetentnie uargumentowane analizy problemów relacji między dziećmi a mediami, relacji między tożsamością a kulturą upozorowania, kwestii dekonstrukcji oraz edukacyjnych kontekstów popkultury. Oceniam ten rozdział wysoko (mimo pewnej eklektyczności). Dobrze byłoby, w przypadku druku, uzupełnić go o fragment poświęcony „oddolnemu nadawaniu znaczeń” tekstom kulturowym przez odbiorców (koncepcja Johna Fikse) czy dekodowaniu tekstów kulturowych (Stuart Hall). Pozwoliłoby to na pokazanie – w kontekście teoretycznym - bogactwa możliwości, w tym i sprzeczności oraz paradoksów, w zakresie odbioru filmów animowanych Disney'a. Problem ten jest zresztą podjęty przez Autorkę w podrozdziale poświęconym dekonstrukcji, ale warto go usytuować w ramach teorii o których pisze wyżej.

Podobnie wysoko oceniam rozdział kolejny (trzeci), który zawiera znakomitą rekonstrukcję rytuałów w filmach Walta Disney'a. Dwa następne rozdziały dotyczą kobiecości, tak, jak jest ona reprezentowana w tych filmach, w których ważną rolę odgrywa księżniczka. Tożsamość filmowej księżniczki (czy raczej filmowych

księżniczek) pokazana jest w wielu odsłonach i kontekstach. W czwartym rozdziale są one wyznaczone przez symbolikę miłości i kobiecości, w piątym – przez różnorodne wymiary kreowania poczucia kobiecości (wraz ze stereotypami i seksizmem, zewnętrznym wizerunkiem, kwestią nieobecnej roli matki i uwarunkowaniami o charakterze lingwistycznym). Dodałbym, że bardzo dobrze napisany fragment „Ewolucja wzoru kobiecości w filmach animowanych o księżniczkach” przeniósłbym, w przypadku druku doktoratu, na koniec tego rozdziału; stanowi on bowiem niejako podsumowanie zawartych w nim rozważań.

Wysoki poziom rozdziału czwartego i piątego potwierdza naukowe kompetencje magister Arlety Witek w sferze prowadzenia dyskursu naukowego. Są one napisane erudycyjnie, a zawarte w nich narracje stoją na bardzo wysokim poziomie; dowodzą bardzo szerokich interdyscyplinarnych horyzontów intelektualnych magister Arlety Witek a także oryginalności jej myślenia. Dodam, że czyta je się znakomicie; narracja jest bardzo ciekawa i dynamiczna. Wydaję im bardzo wysoką ocenę.

Jak to bardzo dobrze wykazuje w swoim doktoracie Arleta Witek, w filmach Disney'a, w których występuje księżniczka (kobieta) zawsze występuje albo bardzo konkretnie albo domyślnie pozostający wobec niej w binarnej opozycji mężczyzna (zwykle książę). Rozdział szósty poświęcony męskości jest również dobrze i interesująco napisany, podobnie jak i te, które odnosiły się do kobiecości. Taka sama, moja wysoka ocena odnosi się do rozdziału siódmego - „Miłość w świecie Disney'a”; i ona jak najlepiej świadczy o kompetencjach Autorki.

Na równie dobrym poziomie stoją również kolejne dwa rozdziały (ósmym i dziewiątym), odnoszące się głównie do relacji międzyludzkich księżniczki. Poświęcone są one istotnym kontekstom życia filmowej Disney'wskiej księżniczki: relacjom rodzinnym (tutaj jednostronicowy fragment poświęcony macierzyństwu pokrywa się – nie wiem czy potrzebnie - z identyczną problematyką w rozdziale 5), pałacowi jako „miejscu”, towarzyszom i kompanom księżniczki. I w tym przypadku narracja jest ciekawa, dobrze skonstruowana, pełna interesujących przykładów.

Istotną rolę odgrywa w doktoracie rozdział poświęcony tradycyjnemu dla wszelkich niemal, nie tylko filmowych, tekstów dla dzieci i młodzieży, motyw binarnej opozycji dobra i zła (zmienił on nieco tytuł w porównaniu z poprzednią wersją pracy). I w tym przypadku stwierdzam jednoznacznie: magister Arleta Witek dobrze radzi sobie z zapowiadaną w tytule dekonstrukcją poszczególnych, odnoszących się do tytułu dychotomii. Podobnie, ma to miejsce także w rozdziałach poświęconych „wykluczaniu w świecie Disney’a” i komercyjnemu wykorzystaniu postaci księżniczki w różnorodnych aspektach kultury konsumpcji.

Doktorat magister Arlety Witek jest „z istoty swojej”, problematyki i sposobu narracji pedagogiczny. I rzeczywiście filmy animowane i poszczególne konkretne problemy Autorka postrzega jako teksty pedagogiczne. Jednakże Autorka powinna moim zdaniem, zamieścić fragment podsumowujący ową „tekstualność pedagogiczną” filmów Disney’a. Pewne podsumowanie tego problemu znajduje się w interesującym aneksie, w tabeli „Syntetyczne przedstawienie wyników badań” w rubryczce trzeciej „Wnioski”, ale nie wyczerpuje to, moim zdaniem tej kwestii (podobnie, jak i kilka zdań znajdujących się w zakończeniu). Na stronach 262-268 Autorka umieściła bardzo poprawnie napisany fragment „Metodologia przeprowadzonych badań”; świadczy o pogłębionej świadomości badawczej mgr Arlety Witek. Oceniam go zdecydowanie pozytywnie; powinien być jednak umieszczony, moim zdaniem na początku pracy - jako jeden z jej pierwszych rozdziałów. Akceptuję także treść fragmentu „Syntetyczne zestawienie wyników badań”.

W drugiej części recenzji pragnę stwierdzić, że recenzowany doktorat jest bardzo dobry. Akceptuję przy tym przyjęte w nim przez magister Arletę Witek podstawy teoretyczne i metodologiczne oraz sposób narracji. Uważam też, że Autorka zrealizowała założone cele badawcze i uzyskała konkretne, ważne rezultaty analityczne. Potwierdziła również swoje kompetencje do prowadzenia dyskursu naukowego. Bez wątplenia, doktorat ten zawiera pogłębioną analizę i interpretację tytułowego problemu a interdyscyplinarny wielokontekstowy obraz, który czytelnik uzyskuje, jest zarówno bardzo przekonujący, jak i interesujący. Autorka potrafi w sposób barwny a przy tym

bardzo teoretyczny i pełen odniesień kulturowych rekonstruować poszczególne „odsłony” tożsamości i życia tytułowej bohaterki swojego doktoratu. Filmy Disney’a i poszczególne „motywy” nie są przy tym analizowane i interpretowane przez magister Arletę Witek „same w sobie”, „jako takie”, ale zawsze – powtórzę raz jeszcze - w szerszych kontekstach. I to także nadaje jej pracy wymiar nadzwyczajny.

Dodam, że literatura wykorzystywana przez magister Arletę Witek jest bardzo reprezentatywna dla podjętego problemu i dobrze wykorzystana. Doktorantka doktoratu uniknęła też jakiegokolwiek normatywizmu czy dydaktyzmu.

W konkluzji stwierdzam z pełnym przekonaniem, że problem badawczy postawiony przez doktorantkę jest wartościowym problemem naukowym. Autorka recenzowanego doktoratu rozwiązała go samodzielnie i zgodnie z obowiązującymi we współczesnej nauce regułami. Jej praca doktorska stoi na bardzo dobrym poziomie merytorycznym. Jest to oryginalne dzieło, które stanowi niezaprzeczalny wkład magister Arlety Witek w wybrane przez nią pole problemowe. Rozprawa dowodzi też bardzo wysokiej ogólnej wiedzy teoretycznej Autorki, zarówno w zakresie pedagogiki, jak i szeroko rozumianych nauk społecznych. Dowodzi też, iż jest ona naukowcem o pogłębionej świadomości teoretycznej i dużej wrażliwości kulturowej, potrafiącym myśleć w sposób oryginalny i samodzielny.

Stawiam więc wniosek o dopuszczenie mgr Arlety Witek do dalszych etapów przewodu doktorskiego i do publicznej obrony. Z uwagi na wysoki poziom pracy i jej oryginalność, stawiam również wniosek o opublikowanie jej w formie książkowej. Konkluzja mojej recenzji jest zdecydowanie pozytywna.

